

GAZETA LWOWSKA.

z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 50 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. kwietnia do ostatniego czerwca 1861.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. Namiestnictwo nadało opróżnioną posadę katechety przy głównej i niższej szkole realnej w Bochni suplentowi jej xiędzu **Ludwikowi Rojkowskiemu**.

Lwów, 8. marca 1861.

Wiedeń, 13. marca. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 28. Rozporządzenie ministeryów stanu, sprawiedliwości i finansów z 25. lutego 1861, dla księstwa Bukowiny, z postanowieniami względem uwolnienia dawnych dóbr dominikalnych od prawnej odpowiedzialności za prowadzoną imieniem ich właścicieli administrację niektórych gałęzi jurydyki i za wypływające ze stosunku poddańczego zadania byłych poddanych, jako też względem zniesienia poręki oktawalnej.

Nr. 29. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 4. marca 1861, ważne we wszystkich krajach koronnych powszechnego terytorium celnego, względem upoważnienia głównego urzędu celnego II. klasy w Zengg do postępowania celnego z wyrobami krajowemi, wysyłanemi z powszechnego terytorium celnego do Dalmacyi z prawem uwzględnienia celnego.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie.

Reskryptem wysokiego c. k. prezydium namiestniczego z dnia 12go b. m. nr. 2304 magistrat miasta Lwowa został uwiadomiony, że według postanowienia Jego Excelencyi ministra stanu z dnia 12. b. m. nr. 1329, co się tyczy dopuszczenia do wyborów na sejm krajowy takich kontrybuentów, którzy z podatkami zalegają, należy zachować ściśle rozporządzenie ministeryalne z dnia 6go kwietnia 1850 (D. P. P. nr. 127), mogą wszakże ciż kontrybueneci uiszcząc zaległości aż do dnia wyborów dla miast oznaczonego, to jest do 29go b. m.

O czem magistrat dodatkowo do ogłoszenia w dniu 10go b. m. nr. 67 pr. wydanego interesentom niniejszem oznajmia, oraz ich uwiadamia, że stosownie do wyż. wzmiankowanego reskryptu, wyborcy stając do głosowania powinni będą okazać swoje książeczki podatkowe lub arkusze wypłaty.

Lwów, dnia 15. marca 1861 r.

Franciszek Kroehl,

c. k. radca namiestnictwa i burmistrz.

(Pisma odręczne Cesarza. — Nadanie godności. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 13. marca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pisma własnoręczne:

„Kochany kuzynie Arcyksiężę Rainer. Postanowiłem poruczyć niniejszem Waszej Miłości posadę kuratora cesarskiej akademii umiejętności w Wiedniu, i uwiadamiam o tem Mego ministra stanu mianując go oraz zastępcą kuratora.

Wiedeń, 10. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Do rady państwa, hrabiego Leona Thun.

„Kochany hrabio Leonie Thun. Ponieważ stała rada państwa, której miejsce zająć ma stosownie do Moich rozporządzeń z 26go z. m. nowoutworzona rada stanu, ukończyła już swoje prace, postanowiłem w łasce uwolnić Cię na Twoją prośbę od urzędu rady państwa z wyrazem Mego zupełnego uznania za Twoje usługi znakomite wiernością i przywiązaniem.

Wiedeń, 12. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Do rady państwa barona Thierry.

„Kochany baronie Thierry. Ponieważ stała rada państwa, której miejsce zająć ma stosownie do Moich rozporządzeń z 26go z. m. nowo utworzona rada stanu, ukończyła już swoje prace, postanowiłem w łasce uwolnić Cię z wyrazem Mego uznania od urzędu rady państwa, zastrzegając sobie na przyszłość Twoje usługi.

Wiedeń, 12. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Do rady państwa barona Salvotti.

„Kochany baronie Salvotti. Ponieważ stała rada państwa, której miejsce zająć ma stosownie do Moich rozporządzeń z 26go z. m. nowo utworzona rada stanu, ukończyła już swoje prace, postanowiłem w łasce uwolnić Cię na Twoją prośbę od urzędu rady państwa i przenieść w stały stan spoczynku, przyczem nadaję Ci w dowód Mojego uznania za Twoją wierność doświadczoną w ciągu wieloletniej znakomitej służby Mój order żelaznej korony pierwszej klasy z uwolnieniem od tacy.

Wiedeń, 12. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Do rady państwa księcia Salm.

„Kochany księżę Salm. Ponieważ stała rada państwa, której miejsce zająć ma stosownie do Moich rozporządzeń z 26go z. m. nowoutworzona rada stanu, ukończyła już swoje prace, postanowiłem w łasce na Twoją własną prośbę uwolnić Cię od urzędu rady państwa z wyrazem Mego zupełnego uznania za Twoje usługi znakomite wiernością, szczególnym przywiązaniem i niezmordowaną gorliwością.

Wiedeń, 12. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Do rady państwa barona Haimberger.

„Kochany baronie Haimberger. Ponieważ stała rada państwa, której miejsce zająć ma stosownie do Moich rozporządzeń z 26go z. m. nowoutworzona rada stanu, ukończyła już swoje prace, postanowiłem w łasce i na Twą własną prośbę uwolnić Cię od urzędu rady państwa i przenieść w stały stan spoczynku, przyczem nadaję Ci w dowód Mojego uznania za twoje długoletnie znakomite usługi wielki krzyż Mojego orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 12. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Do rady państwa hrabiego Wolkenstein.

„Kochany hrabio Wolkenstein. Ponieważ stała rada państwa, której miejsce zająć ma stosownie do Moich rozporządzeń z 26go z. m. nowoutworzona rada stanu, ukończyła już swoje prace, postanowiłem w łasce uwolnić Cię na Twoją własną prośbę od urzędu rady państwa z wyrazem Mego zupełnego uznania za Twoje znakomite wierne usługi.

Wiedeń, 12. marca 1861.

Franciszek Józef, r. w.“

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył nadać najłaskawiej porucznikowi w armii **Maxymilianowi hrabi Strachwitz**, i podporucznikowi i adjutantowi właściciela 74. pułku piechoty hrab. Nobili, **Józefowi hrabi Zamojskiemu** godność c. k. szambelana.

— Rada gminna stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia uchwaliła na posiedzeniu swoim z 8go b. m., wyrazić Jego

c. k. Apostolskiej Mości przez deputację najuniżeńsze podziękowanie za nadane najlaskawiej monarchji zasadnicze ustawy państwa.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Rosyi. — Rozprawy w senacie.)

Paryż, 10. marca. Podług doniesienia w *Constitutionnelu* uchwalila komisya ciała prawodawczego przedwczoraj po długich naradach nie przyjąć do adresu żadnej z wzniesionych poprawek, ani mianować żadnego sprawozdawcy dla całego adresu, tylko ustanowić czterech obrońców dla pojedynczych ustępów, mianowicie panów Belleyme, Davida, Rigaulta i Graniera de Cassagnac. Pan Granier będzie bronił ustępu o Włoszech i Rzymie.

Kardynałowie postanowili po długiej naradzie odrzucić wniosek jednego z swoich kolegów, ażeby in pleno wystąpili z senatu.

Papież napisał bardzo uprzejmy list do biskupa orleańskiego, wyrażając mu swoje uznanie za odpowiedź jego na broszurę pana Laguerroniéra.

Z Kochinchiny nadeszła wiadomość, że wojska Cesarza Anamskiego w Saigunie obsaczyły Francuzów.

— Z Rosyi nadeszły tu następujące wiadomości co do emancypacji włościan: Gdy Cesarz na ostatnim posiedzeniu rady państwa wniósł projekt rządu, silna wystąpiła opozycja. Według tego projektu mają poddani zostać właścicielami gruntu, a rząd oznacza wysokość renty spłacenia. Wniosek miał za sobą jedynie ośm głosów, z których trzy były wielkich książąt. Następnie proponował książę Gagaryn, ażeby każdorazowy właściciel dóbr oznaczał wysokość renty spłacenia, i dopiero na ten wniosek miano się zgodzić.

— Na posiedzeniu senatu dnia 27. lutego na uwagę prezesa, że senat uchwalil wprowadzić nie rozbiierać w szczegółowej dyskusyi projektu adresu, lecz od tej uchwały odstąpić teraz może, rozwinęła się następująca dyskusya.

Książę Napoleon oświadczył się za zdaniem prezesa, margrabia Boissy przeciw niemu. Hr. Segur d'Aguesseau uskarża się, że książę Napoleon przerwał mowę kardynałowi Morlot, i obstaje, aby kardynał zabrał napowrót głos, który mu przerwano. Prezes oświadcza, że kardynał Morlot ma głos, jeżeli senat uchwali, prowadzić dyskusyę. Hr. Segur: Byłoby to przeciw wszelkiej przyzwoitości odmówić kardynałowi głosu w podobnej sprawie. Byłoby to niegodnie. P. Rouher. To jest gwałt. Hr. Segur: Nie dość, że chcą oddać Rzym Królowi Wiktorowi Emanuelowi, nie pozwalają nawet podnieść głosu kardynałowi, obrońcy kościoła. Jest to zakała dla Francyi. Książę Napoleon: Do rzeczy. Wiele głosów: Tak, tak do rzeczy. Prezes oświadcza, że dla wielkiego krzyku nie mógł nic słyszeć z tego, co mówił p. hr. d'Aguesseau. Ubolewa, że zaczynają się odnawiać burzliwe sceny dawniejszych zgromadzeń. Kardynał Morlot odczytuje mowę, w której oświadcza, że łączy się z tymi, którzy stają w obronie praw stolicy św. Ci, którzy pojmują nierozłączność widoków ojczyzny i religii, i chcą pozostać wiernymi narodowym tradycyom, powinni jawnie głosić, że powinnością jest bronić niezawisłości Papieża. W końcu swej mowy wyraża nadzieję, że Francya nie poprzestanie bronić raz podjętej sprawy. Po kardynale Morlot zabiera głos kardynał Gousset. Dowodzi, że Papież nie okazał się niewdzięcznym za usługi, które Napoleon III. wyrządził kościołowi, pozwalając duchowieństwu, aby w modlitwie za niego wzmiankowało także imię Cesarza. Przylacza, że na chrzcie Cesarzewicza było obecnych 74 biskupów, na zaproszenie ministra stanu. A zatem widoczna jest, że duchowieństwo nie jest ani niewdzięczne, ani nie czułe, jak mu to zarzucają. Następnie kardynał staje w obronie episkopatu przeciw zarzutom, że stara się za pomocą listów pasterskich politycznie rozniecać agitacyę. Listy pasterskie usiłują tylko pobudzać wiernych do pobożności i modlitwy na intencyę, aby Cesarz spełnił posłannictwo swoje jako starszy syn kościoła i spadkobierca stuletnich tradycyi Francyi. Posłannictwo to Cesarz świetnie rozpoczął zdaniem kardynała, lecz go jeszcze nie spełnił całkowicie. Papież powinien zachować obie władze, duchowną i świecką, i zachować je pomimo wszelkich rewolucyi, jeśli Bóg zechce wysłuchać życzenia wiernych. Kto mówi, że niepodobiestwem jest powstrzymać bieg wypadków, lub zmienić naturę rzeczy, temu odpowiadamy, że Napoleon III. powinien wyrzec to, co powiedział Napoleon I.: „Słowo niepodobiestwo nie jest francuskim słowem. P. Royer zabiera głos po kardynale, i mówi długo przeciw poprawce. Wykazuje, jak Cesarz czuwał zawsze nad bezpieczeństwem Papieża, i że francuska idea federacyi jest najlepszym środkiem utrzymać władzę i wpływ stolicy św.

Jenerał Castelhaque prosi, aby senat potępił stanowczo zasady sprzeczne widokom kościoła katolickiego i monarchji francuskiej, a wiodące do republiki i anglikańskiego protestantyzmu. Gdyby wszyscy biskupi, proboszczowie i miliony katolików stracili zaufanie do rządu, to mogłoby ztąd wielkie wyniknąć niebezpieczeństwo. Potężniejszą niż jedność włoska jest jedność katolickiego świata. Z pierwszej wynikną najgorsze dla Francyi skutki. Wiktor Emanuel usiłuje właśnie pozyskać dla siebie Prusy. Tym sposobem Francya urzy się niebawem pomiędzy dwiema zjednoczonymi, groźnymi potęgami, niemiecką i włoską. Marszałek Canrobert wyraża niezłomne zaufanie do Cesarza, który Francyę z tyłu już uratował niebezpieczeństw. Cesarz jest najlepszym stróżem honoru Francyi i widoków katolicyzmu. Wzywa zatem senat, aby uchwalil adres bez żadnych odmian. Kardynał Mathieu zabiera głos i broni Papieża przeciw uczynionym zarzutom. Trzy były główne zarzuty, miano-

wicie: że posiada władzę świecką, że prawa jego są anachronizmem, że jego administracyę trzeba poddać reformie. Władza świecka Papieża przeszkadza zjednoczeniu Włoch, lecz jedność Włoch jest marą i nie może się doprowadzić do skutku. Papież nie może ustąpić. Wszystko lub nie, oto jest najlepsza, najlogicznieszka zasada, a wszelkie projekta wikaryatu są tylko maską, po za którą plany swe ukrywa stronnictwo rewolucyjne. Co do prawodawstwa w państwie papieskim obowiązuje kodex napoleoński. Tylko część jego polityczna, a między innemi ustawa o cywilnem małżeństwie nie znajduje zastosowania w państwie kościelnem. Mowca kresla obszernie obraz administracyi rzymskiej, dowodząc, że nie ma potrzeby reform. Wreszcie wymuszone reformy nie zdadzą się na nic ani temu, który je wymusza, ani temu, który je otrzymuje. Kardynał Bonald wyraża nadzieję, że Cesarz będzie innego zdania, jak jego synowiec książę Napoleon. Przypomina wielokrotne obietnice Cesarza i jego ministrów czynione na korzyść władzy cesarskiej. Podzielił miasto Rzym na dwie połowy jest niepodobiestwem. W końcu wykazuje, że nie można porównywać głosowania wszechnego we Włoszech z głosowaniem takim we Francyi. Francyi głosowano za Cesarzem z zupełną swobodą, we Włoszech głosowano pod groźbą sztyletów, dział i bagnatów. Głosowanie jest uroczystym kłamstwem, tak jak zjednoczenie mara. Po tej mowie cały §. bez zmiany przyjęto.

Nad paragrafem następującym powstaje znów żywa rozprawa w której najgorętszy udział bierze margrabia Boissy. Twierdzi, że obiega mniemanie, jakoby w senacie nurtowały rozmaite intrygi, właśnie. Prezes wzywa go do porządku, i zaostrza wezwanie groźbą wciągnąć je do protokołu, iż margrabia nie chce odwołać swego twierdzenia.

Po przyjęciu tego ostatniego paragrafu izba przystępuje do imiennego głosowania nad całym adresem. Książę Napoleon zadaje raz jeszcze głosu przed zamknięciem dyskusyi w zamiarze wyrazić treściwie powody głosowania swoje i swoich przyjaciół. Zgromadzenie sprzeciwia się temu z wielką żywością. Kilku członków czynią uwagę, że w takim razie wypadałoby, aby każdy senator zabierał również głos bezpośrednio przed głosowaniem. Prezes odmawia księciu Napoleonowi głosu na mocy regulaminu izby, poczem książę oświadcza, że wstrzymuje się od głosowania, iż opozycya nie chciała go przypuścić do słowa.

Adres przyjęto większością 120 głosów przeciw 3. Senat upoważnia deputacyę z 20 osób wybranych losem doręczyć adres Cesarzowi nazajutrz o godzinie drugiej z południa w Tuileryach.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Mesyny. — Obłężenie twierdzy mesyńskiej.)

Sardynia. Jak zapewnia genueńska *Corriere mercantile* ma wkrótce hrabia Cavour zawiadomić drugą izbę piemontcką, że Francya zawarła z Piemontem układ względem Rzymu. Niemniej równocześnie ogłasza turyński *Opinione*, że między Rzymem a Turynem żadne nie toczą się układy, a florentyńska *Nazione* ogłasza pismo, w którym zaprzecza p. Passaglia, jakoby w misyi rzymskiej był u rządu piemontckiego.

— Wedłu *Perseveranza* z d. 10. marca potwierdza się wiadomość, że między papieskim a sardyńskim rządem toczą się układy względem porozumienia na podstawie nadmienionych niedawno w dziennikach punktów, jednak *Opinione* z dn. 11. zwraca uwagę na trudności porozumienia.

Państwo kościelne. *Independance belge* zapewnia, że spodziewane jest zawiązanie dyplomatycznych stosunków między Paryżem a Turynem; a *Corriere mercantile* donosi, że angielski poseł w Turynie otrzymał polecenie uznać nowe królestwo Włoch jak tylko druga izba piemontcka uzna odpowiedni projekt ustawy.

— Korpus 750 ludzi pod dowództwem pewnego księdza przeszedł niedaleko Anticoli w granicę państwa kościelnego, iż go ścigał znacznie liczniejszy oddział Piemontanów. Na wiadomość o tem wyprawil komendant papieskiego wojska w Ferentino kilka kompanii karabinierów, którym po dłuższych układach poddali się wszyscy i zostali rozbrojeni. Dnia 4. marca przystawiono ich do Rzymu i umieszczono w trzech klasztorach.

Z **Messyny** donosi depesza neapolitańska z dnia 9. marca. Zbiegi zapewniają, że w wojsku cytadeli panuje zniechęcenie i nieład. Za ośm dni będą gotowe przykopy armii sardyńskiej. Angielskie i amerykańskie okręta opuściły port mesyński.

— Dnia 1. marca powstała w Mesynie nadszyjajna agitacya. Przez cały dzień można było spotkać na ulicach naładowane wozy, powozy, juczne bydło i przestraszone fizyonomie spieszące ku bramom miasta. Uplýwał właśnie termin, który Fergola przeznaczył na wydalenie z portu w 24 godzinach okrętów cudzoziemskich; jako też dnia 1. marca w kilka minut po piątej, dała twierdza z ostatecznego fortu Don Blasco pięć czy sześć razy ognia w kierunku południowym do baterji Cialdinię budowanych poza obrębem miasta Mesyny z największą gorliwością. Iz jednak te baterje są budowane na działach gwintowanych, lecz przeto poza doniosłością armat fortu dlatego to zapewne zawieszono ogień. Dnia 2. marca krążyły po kanale rozmaite parowce amunicyjne, aby w Gazzi swoje ładunki wyłożyć. Zwrócone ku morzu forty strzelały na nie, ale i tym razem bez skutku. Wieczorem krążyła fregata po kanale, nie odnawiając wspomnianego widowiska; prawdopodobnie przekonano się dostatecznie z pierwszych prób o niedoniosłości strzałów. Fregata zarzuciła kotwicę przy Gazzi. Z wyjątkiem jednej amerykań-

skiej i jednej angielskiej korwety port jest wolny zupełnie i przedstawia smutny widok. Miasto jest podobnie opustoszone; wszystkie sklepy zamknięte, wszystkie stosunki ustały.

Niemce.

(Przewóz złota do Francji.)

Berlin, 9. marca. Osobny pociąg przywiózł wczoraj wieczór niszoszłasko morawską koleją z Petersburga do Berlina 200 cefnarów rosyjskiego złota w 218 pakach, wartości 40 milionów franków. W nocy przewieziono ten transport, który konwojowali cesarscy urzędnicy banku, komunikacją koleją na dworzec w Potsdamie i umieszczono go w trzech wagonach, a dzisiaj rano wyruszył osobnym pociągiem do Paryża, gdzie według ugody Francji z rosyjskim rządem nastąpi wymiana złota na srebro.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

Warszawa. *Gazeta wiedeńska* pisze: Po ostatnich wypadkach zaszły w Warszawie niejaki zmiany, jako to przyzwolenie na delegację obywatelską przy urzędzie municypalnym, następnie pozwolenie dane większym dziennikom umieszczać polityczne artykuły wstępne w przedmiocie polityki zewnętrznej, a wreszcie większe pobłażanie w przypuszczeniu zagranicznych dzienników. Utrzymanie spokojności zawdzięczają urzędzonym jeszcze na d. 27. lutego komitetowi bezpieczeństwa z dwunastu obywateli. Na przemowę wiadomej deputacji, wyraził namiestnik głębokie ubolewanie nad tem co zaszło, jednak dodał, że lud pierwszy się porwał, a żołnierze dopiero wtedy dali ognia, gdy obrzucono ich kamieniami. Deputacja szlachty, która w nocy 27. była na zamku, składała się z wiceprezydenta agronomicznego towarzystwa hrabi Ostrowskiego, z panów Ludwika Górskiego i hrabi Henryka Potockiego. Na przypadek nieobecności generała Paulucci wybrano wiceprezydenta delegacji byłego generała polskiego Lewińskiego.

Delegacji zrobiono nadzieję, że niektórzy członkowie będą mogli zasiadać przy sądownym śledztwie w sprawie politycznych przestępstw na cytadeli. Jednak odmówiono ogłaszania protokołów z posiedzenia, ale przyrzeczono zadość uczynić żądaniu, ażeby była ogłoszona wojenna ustawa i procedura względem więźniów politycznych.

Cheiano po ulicach i placach miasta stawiać dla wojska baraki ale dla spokojności mieszkańców odstąpiono od tego. Na posiedzeniu d. 9. b. m. uchwalono odezwę do publiczności z prośbą, ażeby na jutrzejszym nabożeństwie i nadal zachowała się z równą przyzwyczajoną i spokojnością, jaką okazała d. 2. marca; oprócz tego zapowiada ogłoszenie, że nad porządkiem czuwać będzie ustawiona u drzwi kościelnych gwardya obywatelska. Po niejakich trudnościach zezwolił książę ogłosić drukiem to obwieszczenie.

Petersburg, 28go lutego. Petersburgski wojenny generał-gubernator ogłasza dla zbicia rozszerzanych wieści, że w dniu 19. lutego żadne rozporządzenia rządowe w sprawie włoskiej ogłoszone nie będą.

Grecya.

(Otwarcie parlamentu.)

Ateny, 2. marca. Jego Mość Król otworzył parlament 27. z. m. następującą mową od tronu:

Mości panowie deputowani!

Mości panowie senatorowie!

Widzę Was z przyjemnością zgromadzonych około siebie i tuż, że będziecie pomagać do pożytecznego załatwienia spraw publicznych.

Ludność złożyła przy wyborach dowody swego przywiązania do ustaw, i miło mi przyjąć to do wiadomości. Okazała tem ludność, że pojmuje swoje prawdziwe dobro tak w terażniejszej chwili jak i na przyszłość.

Moje stosunki z mocarstwami są przyjazne. Grecya doznaje bez przerwy sympatyj cywilizowanego świata a mianowicie swoich dobroczyńców, głównych mocarstw; te sympatyje dopomogły jej głównie zabezpieczyć swoją niezawisłość i będą jej ciągle bodźcem na drodze postępu.

Mój rząd, przejęty ważnością swych obowiązków, zajmuje się bez ustanku popieraniem wewnętrznej pomyślności kraju, rozwijać konstytucyjne instytucje, ulepszając rozmaite gałęzie służby publicznej, a przede wszystkim utrzymując w porządku nasze stosunki finansowe; tym sposobem umocni się kredyt publiczny i będziemy w stanie odpowiedzieć wszystkim potrzebom państwa.

Rozmaite bardzo ważne projekta do ustaw będą Wam przedłożone w tym względzie.

Ponieważ na przeszłej sesji także i senat niedyskutował nad budżetem, zajmiecie się na tej sesji rozpoznaniem i wotowaniem ustaw finansowych na dwa lata następne. Tym sposobem zachowamy tok regularny, gdy tymczasem Mój rząd poczynił już stosownie do uchwały izby wszelkie kroki dla zabezpieczenia widoków publicznych i utrzymania porządku.

Niewątpliwie, Moi Panowie, że Wasz duch i Wasz patriotyzm dadzą Wam natchnienie odpowiednie wysokiemu powołaniu. Jestem przekonany, że będziecie wspierać Mój rząd szczerze i wiernie, ażebyśmy mogli odpowiednio widokom kraju postępować drogą sprawiedliwości wewnątrz a honoru zewnątrz.

Tak będziemy mogli z całym zaufaniem wyglądać pomyślności i wzywać błogosławieństwa nieba, które przynosi zbawienie ludom i uwiecznia pomyślnym skutkiem dobre zamiary.

Niniejszem otwieram pierwszą sesję siódmego peryodu prawodawczego.

Wkrótce ma nastąpić mianowanie nowych senatorów; o zmianach w gabinecie nie przestają mówić. Bankructwa zdarzają się prawie codziennie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. marca. Konferencya w sprawie syryjskiej zbierze się nanow dopiero z końcem tego tygodnia. — Z Rzymu piszą z 9. b. m., że oczekują tam nadzwyczajnej demonstracji, po której nastąpi wkrótce „rozwiązanie“. — *Patrie* zaprzecza wiadomości względem bliskiego odjazdu księcia Napoleona do Włoch. — Na wczorajszym posiedzeniu ciała prawodawczego powstawał *Keller* gwałtownie na politykę rządu, nazywając ją wykonaniem programu z listu Orsiniego. *Billault* odpowiedział protestem na zarzut, jakoby rząd dał się zastraszyć sztyletami skrytobójców; ubolewał nad gwałtownością zaczepki i broił jak najmocniej polityki rządu. Na tem skończyła się ogólna debata.

Londyn, 14. marca. Z Washingtonu donoszą z 2go b. m.: Kongres przypuszcza Nowy Meksyk do unii, a to czy z niewolnikiem, czy bez niego, jak lud zechce. Stan rzeczy jest krytyczny.

Turyń, 13. marca. Według dzisiejszej *Perseverancy* będzie czynna „armia Włoch“ utworzona z sześciu korpusów armii, z rezerwową dywizją kawaleryi i z rezerwową artylerji, razem w liczbie 303.000 ludzi. Ministerjum wojny ogłasza już skład korpusów.

Turyń, 13. marca. Z Messyny donoszą urzędownie z dnia dzisiejszego, że cytadela się poddała.

Medyolan, 13. marca. Jak donosi *Perseveranza*, sprawiły mowy francuskiego ciała prawodawczego nieprzyjemny wpływ we Włoszech. *Perseveranza* mniema, że Napoleon musi rozwiązać to ciało i odwołać się po raz drugi do powszechnego głosowania.

Berlin, 13. marca. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu odrzucono projekt ustawy względem cywilnego małżeństwa z potrzeby 124 głosami przeciw 44. Ministrowie oświadczyli się przeciw temu. Także małżeństwo cywilne odrzucono 122 głosami przeciw 45. Minister sprawiedliwości prosił o odroczenie dalszej debaty, ażeby rząd miał czas powziąć uchwałę. Potem zamknięto posiedzenie.

Berlin, 14. marca. Z nad polskiej granicy donoszą z 13. b. m.: Zapewniają, że telegramy przedstawiają w pomyślnem świetle usposobienie Cesarza co do wypadków warszawskich. Jeżeli odpowiedź na adres była odmowna, chcą wszyscy urzędnicy dziękować za służbę. Na prowincyi poformowały się również gwardye obywatelskie. Wszędzie panuje spokój.

Washington, 2. marca. Mówią, że pierwszym czynem Lincoln będzie, wysłać posiłki do fortu Sumter i okręta wojenne dla poboru podatków. Jefferson Davis gotuje się do krwawej rozprawy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. marca.

Hotel rosyjski: PP. Niezabitowski Włodz., z Uhrec. — Baranowski Alexander, z Podola. — Hr. Roniker Edw., c. r. pułkownik, z Podola.

Hotel europejski: Br. Heydel Miecz., z Lulacz. — Hr. Łączyński Teodor, z Baltatycz. — Hr. Łączyński Henryk, z Stojanowa.

Hotel Langa: Zadorowicz Grzegorz, z Nazuny. Pod koleją żelazną: Kupiszewski Felix, z Kobelaicy. — Skrzyński Władysław, z Budzanowa.

Hotel krakowski: Nahujowski Antoni, z Czernicy. — Dubiecki Eustachy, z Łopuszny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. marca.

PP. Wiński Jan, do Przedmieścia. — Ujejski Adolf, do Plauczy. — Witkowski Tad., do Surok. — Schlegel Lubin, do Kopiatyna. — Rożański Jan, do Czerniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. marca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	324 21	— 1.9	81.5	północny	sl. śnieg
2 god po poł.	325 87	— 0 4	72.5	"	" pochmurno
10 god wiecz.	327 21	— 2 6	84.1	"	" jasno

Ilość deszczu 0...10.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 18. marca: Sprzedaż różnych rzeczy Rusnowskiego w Przeworsku — Licytacja na zabezpieczenie robót konserwacyjnych nagościńcu w powiecie Gródeckim we Lwowie.

Dnia 20. marca: Sprzedaż sumy na dobrach Rzechow i Wozniczna zainstalowanej we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 476¼ we Lwowie a

realności nr. 57 1/4 w Stanisławowie. — Sprzedaż m. t. ryków tartak wych w Dulinie. — Sprzedaż papieru nieużytecznego w Winnikach.

Dnia 21. marca: Licytacja na reperacje kanałów w budynku urzędu obwodowego w Zólkwi. — Sprzedaż inwentarza gospodarczego M. i. Liebera w Zernicy w Bałgrodzie. Licytacja na zabezpieczenie rolet konserwacyjnych na gmachach za pomocą ofert w Lwowie i w Czerniowcach. — Sprzedaż realności nr. 254 w Tarnowie. — Sprzedaż realności nr. 65 w Zastawiu w Mikulińcach.

Dnia 22. marca: Sprzedaż dóbr Grąziowa w Przemyślu. Sprzedaż realności nr. 215 i 216 1/4 i 103 3/4 w Stanisławowie. — Wydzierżawienie trafik tytoniu w Drohobyczu

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 15. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 76 50. Metaliki po 5% za 100 zł 64 60; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 726.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 164.—; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 146.75. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.07 dukaty ces. pełnej korony —, półkorony —. Srebro 146 50.

Kurs lwowski.

Dnia 15 marca

	złotówka		twar.	
	zł.	gr.	zł.	gr.
Dukat holenderski w.l. austr.	6	86	6	95
Dukat cesarski	6	91	6	96
Półimperyal zł. rosyjski	11	95	12	10
Rubel srebrny rosyjski	2	30	2	34
Talar pruski	2	19	2	22
Polski kurant i pięciozłotówka				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	82	—	82	65
" " " m. k. za 100 zlr.	83	10	86	85
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika				
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	62	—	62	85
5% Pożyczka narodowa	75	80	76	60

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 15 marca

	Instytut		Za kupon	
	kupuje	sprzedaje	zł.	gr.
Dawne prócz kuponów 100 po w. a.	86	31	87	15
Nowe " " 100 " " " " " " "	82	20	83	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 12. marca.

I. Błąd publiczny.		Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.		pien. towar	
	pien.	towar.			
A. Państwa.			Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	63.—	63.50
W austr. wal. po 5%	59 25	59.50	Galicyi	62 25	62 75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 50	84 70	(Siedmiogr. i Bukow.)	61 25	62 —
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	76 40	76 50	Lomb. wen. pożycz. z r. 1850	—	—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—	Wen. pożyczka z r. 1859	89 50	96.—
Metaliki po 5%	65 —	65 20	po 5%	63.—	64.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65 40	65 60	Dług Tyrolu	4% 50.—	50.50
dtto. " 4 1/2%	56 —	56 25	" 3 1/2%	43 50	44.—
dtto. " 4%	50 —	50.50	Bług Saleburga	3% 37.—	37.50
dtto. " 3%	37 —	37 25	" 2 1/2%	31.—	31.50
dtto. " 2 1/2%	33.—	34.—	Dług Krainy	2% 25.—	26.—
dtto. " 1%	12 75	13 —	" 1 3/4%	21.50	22.—
Przez. do wylos. z r. 1839	109.—	109.50	2. Stan oblig. domestykaln.		
" 1854	86 —	86 60	po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
" 1860	81 25	81 40	" 2 1/2% za 100 zł.	17.—	18.—
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	83 50	84.—	" 2% za 100 zł.	16.—	17.—
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—	" 1% za 100 zł.	11.—	12.—
Wylos. obl. daw. długu państ.	4 1/2% 55 50	16 —	3. Akcyje.		
" 4%	50.—	50 50	Banku nar.	730.—	731 —
" 3 1/2%	43 50	44.—	Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	163 70	163 80
" 3%	41 —	42.—	Niż. austr. tow. eskont. po 500 zł.	564 —	566.—
" 2 1/2%	40 —	42.—	Póln. kolei po 1000zł. m.k. 2093	2093	2095.—
" 2%	33.—	35.—	Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	285 50	286.—
" 1 3/4%	27 —	28.—	Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 187 —	187 —	188.50
dtto. z procent za granicą	4 1/2% 15 50	16 —	Polud.-póln.-niem. kolei km. po 200 zł. m. k.	107 —	107.50
	4% 10 50	10 50	Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty 147.—	147.—	147.—
			Polud. kolei państ. lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	190.—	191.—
P. Krajów koronnych			Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 126zł. (60%) 159 50	159 50	160 —
Niższej Austrii	85 50	86.—	Kol. Preszb. Tyr. l. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	21.—
Wyz. Aust. i Salb	87 —	87.—	dtto. II. emis. po 200zł. m.k	64.—	65.—
Czech	89.50	90.—	Kolej Buzehradzka po 500 zł m. k.	665.—	—
Morawii	83 —	84 —			
Szlaska	83.—	84 —			
Śtyryi	84 50	85.—			
Tyrolu	97.—	99.—			
Kar., Krainy. i Wyb.	88.—	89.—			
Węgier	64 25	65 50			

Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. <th colspan="2">pien. towar.</th> <th colspan="2">pien. to</th>		pien. towar.		pien. to	
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	125.—	130.—	200 —	200.—	200.—
Kol. Grae.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	118.—	120.—	Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	409 —	411.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	145.—	170.—	Mostu lańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	385.—	Powz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—
4. Listy zastawne.					
Banku narodowego w mon. kon.	10	97 —	98	102 50	97 —
Banku narodowego w wal. austr.	91 50	92 —	92 —	99 50	100 —
Gal. Tow. kred. po 4%	87.—	88 —	88 —	86 75	86 90
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.					
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 50	97.—	97.—	102 75	106 —
delto delto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	102 75	106 —	106 —	148 —	149.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148 —	149.—	149.—	97.—	97.50
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	97.—	97.50	97.50	79.50	80 —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	145.—	146.—	146.—	97.50	—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80 —	80 —	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	—	—	—	—
Lloyda za 100 zł.	80.—	81.—	81.—	—	—
6. Losy.					
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114 50	114 75	114 75	—	—

Instytut		Za kupon	
kupuje	sprzedaje	zł.	gr.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n. 124 50	124 50	124 75	—
Berlin za 100 tal.	—	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n. 125 —	125 —	125 —	—
Genoa za 100 lir. piem.	—	—	—
Hamburg za 100 M. B.	110 —	110 25	—
Lipak za 100 tal.	—	—	—
Liwarna za 100 lir. tosk.	—	—	—
Londyn za 10 ft. szterl.	146 75	147 50	—
Lugdun za 100 fr.	—	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—	—
Paryż za 100 fr.	58 —	58 20	—
Praga za 100 zł. w. a.	—	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—	—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

w przecięciu w w. a.	
Dukaty ces. men.	6 zł. 95 c.
dtto. pełnej wagi	6 " 94 "
Korona	20 " 28 "
20frankówka	11 " 76 "
Rosyjski impery.	12 " 7 "
Talar związkowy	2 " 19 1/2 "
Srebro	146 zł c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.	
Dukaty ces. men.	6 zł. 95 c.
dtto. pełnej wagi	6 " 94 "
Korona	20 " 28 "
20frankówka	11 " 76 "
Rosyjski impery.	12 " 7 "
Talar związkowy	2 " 19 1/2 "
Srebro	146 zł c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Nieszczęsny wypadek.) Miasto Berna nie tylko ma w swoim herbie niedźwiedzia, ale od niepamiętnych lat przechowuje niedźwiedzie publicznym kosztem, w dole obmurowanym i otoczonym poręczami. Tam w dni pogodne znajdzie się zawsze kupka widzów, najczęściej cudzoziemców, którzy rzucają niedźwiedzom jadło, lub się z nimi drażnią. Bywały nawet przypadki złościwości, jak się stało przed parą laty, że ktoś wrzucił do jamy niedźwiedziej zatrutą bułkę. Przy dole tym czasu zawsze stróż, zarówno, aby nie zlego niedźwiedziej familii nie stało się, jak niemniej, aby kto nierozważnie nie wpadł do dołu. Mimo tego, nieszczęście to spotkało pewnego Anglika w d. 2. b. m. wieczorem, i tenże przepłacił je życiem. Trzech Anglików, przybyłych tego dnia do Berny, po wieczery i butelce, postanowiło już po północy odjechać przed siebie i wypalić cygaro. Chodząc bez celu, przebyli most i zbliżyli się do dołu niedźwiedziego, gdzie zaczęli się bawić drażniąc zwierza, gdyż jeden tylko niedźwiedź siedział w tej części dołu, niedźwiedzica bowiem była odsobniona. Jeden z tych Anglików, kapitan Lork, przechyliwszy się zbyt mocno, spadł do dołu i złamał rękę. Niedźwiedź nie napastował niespodziewanego gościa, mimo że go tenże nawet potrącił. Dwaj pozostali Anglicy rzucili szal swojemu towarzyszkowi, żeby się go uchwycił, chce go w ten sposób wyciągnąć; ale kapitan nie dość silnie trzymając się jedną tylko ręką, spadł i uderzył sobą niedźwiedzia. Ten, poprzednio już nieco rozdrażniony, rzucił się na Anglika, i wtedy rozpoczął się bój straszliwy. Jeden z jego przyjaciół, lubo bezbranny, chciał się rzucić do dołu, by ponieść pomoc

napadniętemu kapitanowi, ale go wstrzymali ludzie, którzy się wśród tego gromadzili. Jak się to stało, że strażnik nie przybył na miejsce, lubo mieszkał opodal, tudzież że nikt nie przybiegł na pomoc z jakakolwiek bronią, to wykaże śledztwo, które rozpoczęto. Dość, że pomoc nadeszła wtedy dopiero, gdy po straszliwej walce kapitana z niedźwiedziem, znaleziono tylko trupa, obdarzonego prawie do naga i poszarpanego.
(Źródła Nilu) odkryto wreszcie. Radca sekcji ministerstwa. bar. Czoernig, prezydujący w Towarzystwie geograficznem w Wiedniu, oznajmił na ostatniem posiedzeniu, że p. Chaillon, synkonzula amerykańskiego w Gabun, w Abissynii, dotarł do źródeł Nilu. Rzeka ta wypływa z źródeł wielkich gór, lasem okrytych, w bliskości równika, z tych samych gór, z których wychodzą inne trzy główne rzeki afrykańskie, to jest: Niger, Zembesi i Zaire. Chaillon w drodze do źródeł widział dziewięć nowych zupełnie rodzajów małp, między którymi jeden zwany Gomilia, należący do najdziwniejszych i najdrapieżniejszych; przywiózł on z sobą szkielety, czaszki nieznanych zwierząt, 60 nowych gatunków ptactwa i 25 nowych gatunków zwierząt ssących.
(Kara za lechórstwo.) Dzienny rozkaz marszałka Regnault-Saint Angely ogłasza, że Jaquet, kapral przy woltżerach gwardyi został dla lechórstwa zdegradowany i z gwardyi usunięty, a to dla tego, że podczas gdy woltżer Wendling pałaszem i nożem śmiertelne zadawał ciosy niewiernej kochance, Jaquet skrył się za łóżko, i dopiero wtedy wyszedł z ukrycia, gdy mordcę pochwylił jeden z sąsiadów.